

Zadania PRON w dziedzinie upowszechniania kultury

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON.

Wiceprzewodniczący RK prof. Jerzy Ozdowski omówił kierunki działalności społeczno-kulturalnej, określając obowiązki i zadania ruchu w sferze kultury, jej upowszechniania i rozwijania w społeczeństwie. Przedstawił on zamierzenia PRON w dziedzinie edukacji kulturalnej, społeczno-kulturalnego ruchu artystycznego i kulturalnego, kultury języka ojczystego oraz działalności zmierzającej do poprawy sytuacji polskiej książki. PRON podejmuje także różnorodne przedsięwzięcia służące ochronie zabytków kultury materialnej i duchowej oraz szeroko pojętej kultury życia codziennego. Określono miejsce i rolę PRON w społecznej i instytucjonalnej działalności kulturalnej. Stwierdzono, że aktywność

społeczno-kulturalna ruchu stanowi rozszerzenie misji państwa oraz realizację misji państwa w dziedzinie kultury.

W dyskusji udział wzięli: Jan Dobraczyński, Igor Sikirycz, Anna Przecławka, Witold Mensek, Maria Szybowska, Henryk Gólszowski, Augustyn Rogut, Andrzej Lewiński, Witold Kmieć, Zbigniew Gerdyński, Wacław Milenowski, Halina Auderska, Wojciech Czapalski, Elżbieta Enchele-Naradzka.

Komitet zaznajomił się z informacją wiceprzewodniczącego RK PRON Andrzeja Elbanowskiego o stanie prac nad projektem ustawy o konsultacjach społecznych i referendum. Ustawa powinna przyczynić się do wzbogacenia form bezpośredniego udziału ludzi w sprawowaniu władzy państwowej. Zalecono sfinalizowanie prac nad projektem. (PAP)

Z prac Prezydium Rządu

* Integracja gospodarcza w ramach RWPG * Korekta projektu CPR - 85 * Przygotowania do zimy * Modernizacja przemysłu lekkiego

Biuro prasowe rządu informuje:

Wczoraj Prezydium Rządu, w nawiązaniu do postanowień Rady Gospodarczej Krajów RWPG na najwyższym szczeblu, która odbyła się w czerwcu br. w Moskwie, rozpatrzyło wnioski w sprawie zacieśnienia współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych.

Prezydium Rządu zaakceptowało cele i kierunki sformułowane w dokumentach narady. Wyrażono pogląd, że umocnienie więzów integracyjnych we wszystkich dziedzinach gospodarki stwarza realną możliwość przyspieszenia wzrostu gospodarczego krajów

RWPG, a w ślad za tym poziom życia ludności. Zaakceptowano ustalenia dotyczące głównych kierunków podziału pracy, w ramach RWPG, w szczególności w przemyśle przetwórczym, a także w zakresie nauki i techniki.

Prezydium Rządu zapoznane z przedstawionym przez przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wstępnym projektem Centralnego Planu Roczno na 1985 r.

Na podstawie propozycji zgłoszonych w czasie społecznych konsultacji założenia planu, jak i przy uwzględnieniu obecnych warunków ekonomicznych, wprowadzone zostały odpowiednie zmiany do projektowanych dokumentów CPR. Odnosi się one głównie do zadań inwestycyjnych, produkcji rolnej i zaopatrzenia w artykuły żywnościowe.

Prezydium Rządu zapoznane z informacją o przygotowaniu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej do zbliżającego się sezonu zimowego.

Na wypadek znacznych spadków temperatury przygotowane są rozwiązania

nadzwyczajne, polegające m. in. na konieczności ograniczenia dostaw ciepła dla przemysłu Przebieg i zaanżagowanie prac remontowych urządzeń ciepłowniczych uznano za prawidłowe.

Prezydium Rządu zwróciło uwagę na konieczność konsekwentnego egzekwowania obowiązków wobec pracowników wszystkich służb odpowiedzialnych za stan budynków mieszkalnych, dróg i komunikacji w okresie zimowym. Działalność tych służb, połączona obciążeniem stałą kontrolą.

Prezydium Rządu zapoznane z stanem zaawansowania programu modernizacji i intensyfikacji produkcji w przemyśle lekkim.

Prezydium Rządu zapoznane z projektem wytycznych ministra pracy, płac i spraw społecznych w wierzających zalecenia w sprawie kształtowania właściwych proporcji wynagrodzeń poszczególnych grup pracowników, stosownie do pełnionych przez nich funkcji w zakładzie pracy. (PAP)

Spotkanie związkowców w Gdańsku

Razem czy osobno?

Wczoraj w Gdańsku odbyło się spotkanie Grupy Inicjatywnej Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych z przedstawicielami organizacji związkowych największych zakładów pracy województwa. Celem spotkania było omówienie perspektyw integracji ruchu związkowego w Polsce.

Grupa Inicjatywna OPZZ powstała 7 września br. i reprezentuje obecnie 80 proc. związków w całym kraju. W jej skład wchodzi 12 przedstawicieli poszczególnych federacji lub związków jednorodnych, wojewódzkich komisji współdziałania i organizacji zakładowych. W gdańskim spotkaniu wzięli udział m. in. przewodniczący GI OPZZ Rajmund Morie, wiceprzewodniczący Stanisław Jagiello i Włodzisław Lubanski oraz członkowie: Bożena Tarowska i Jerzy Uziębło.

Efektem spotkania było przyjęcie do konsultacji projektów dokumentów, przygotowywanych na Ogólnopolskie Spotkanie Aktywnych Związkowców. Odradzający się ruch związkowy nie rozwiązał jeszcze wielu problemów. Rozdrobnienie organizacyjne, brak wspólnej platformy programowej i organizacyjnej uniemożliwia wypracowanie jednolitego stanowiska wobec centralnej administracji państwa i gospodarczej. Wiele ważnych dla ludzi pracy decyzji, aktów praw-

nych nie jest konsultowanych, a przede wszystkim negocjowanych z związkami zawodowymi. Ten stan rzeczy prowadzi wprost, jak twierdzi GI OPZZ do ograniczenia obronnej funkcji związków i obniżenia skuteczności ich działania.

Jak stwierdził R. Morie, uprawnienia dla związkowców muszą być większe. Nadal np. brak wpływu związków (jedynie tylko przez opiniowanie) na rozdział funduszy społecznych; zbyt małe są wpływy na sprawy płacowe i politykę cen. Organizacje związkowe powinny mieć również tzw. inicjatywę ustawodawczą, ponieważ uchwalona w 1982 roku ustawa o związkach zawodowych wymaga wg opinii znacznej części pracowników zatrudnionych w przemyśle pewnych poprawek. R. Morie podkreślił także, że działania GI OPZZ nie prowadzą do stworzenia ogólnokrajowego

• Dokończenie na str. 2

Wychowawcom młodego pokolenia wyrazy szacunku i uznania

W Studium Nauczycielskim w Elblągu odbyło się wczoraj spotkanie z przedstawicielami władz z blisko 100 osobową grupą długoletnich nauczycieli i wychowawców. Spotkanie przeprowadził dr Marian Kasprzak. Obecni byli m. in.: sekretarz KW PZPR Jerzy Prusiecki wojewoda elbląski p. k. Ryszard Urliński i kurator oświaty i wychowania Ryszard Skotnicki.

Podkreślono wkład pracy w umacnianie i rozwój świadomości społecznej oraz urzeczywistnianie polityki partii i państwa przez pedagogów i wychowawców. Obecny wręczono listy okolicznościowe Egzekutywy KW, jako wyraz uznania za wysiłek wkładany w kształtowanie ideałów i wartości w młodym pokoleniu.

1 sekretarz KW Jerzy Prusiecki podziękował nauczycielom i wychowawcom za ich wkład w działalność na rzecz rozwoju środowiska, kultury i oświaty oraz prace wychowawcze. Zaakcentował rolę działaczy pa-

tywnych w środowisku nauczycielskim, którym zawsze starano się w tym w pracy dla szkoły. Złożył nauczycielom wyrazy szacunku i uznania oraz życzenia zdrowia i pomyślności w dalszej pracy zawodowej i partyjnej. Do życzeń przyłączył się wojewoda p. k. Ryszard Urliński. Na zakończenie spotkania wystąpił artystyczny zespół młodzieżowe Studium Nauczycielskiego w Elblągu. (cyb)

W sprawie o zorganizowanie nielegalnego zgromadzenia Sąd utrzymał wyrok w mocy

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy wydał wczoraj wyrok w sprawie Wojciecha Ziemińskiego.

30 sierpnia br. Kolegium do Spraw Wykroczeń przy sądzie rejonowym dla m. st. Warszawy wydało wyrok w sprawie Wojciecha Ziemińskiego. Sąd utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, który skazał go na karę 100 zł grzywny.

„Człowiek o 21 obliczach” — japoński gang szantażystów

Poliscja japońska prowadzi poszukiwania gangu szantażystów, który w zeszłym tygodniu podrzucił w kilku supermarketach zatrute cyjankiem słoje dżemu. Wczoraj policja telewizyjnym w całym kraju do rozpowszechnienia taśmy wideo, na której zarejestrowano anonimowego klienta, który może być członkiem gangu.

Rzecznik policji zastrzegł się wprawdzie, iż nie ma pewności, że ten kupujący jest jedynym z przestępców, ale jest to jedyna osoba, której dotychczas nie udało się zidentyfikować spośród klientów supermarketu w Nishinoyama (zachodnia Japonia), utrwalonych na taśmie wideo przez telewizję. Osoba ta została zidentyfikowana jako klient, który wczoraj został zatrzymany przez policję, ale tym razem bez ostrzegającego napisu. (PAP)

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk IMGW w Gdańsku, dziś będzie zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Temperatura od 7 do 13 stopni C. Wiatr północno-zachodni do zachodniego, umiarkowany i dość silny, okresami porywisty. (P)

Po przepłynięciu 14 tys. mil morskich

„Zawisza Czarny” w Gdyni

Rykiem syren okrętowych i oklaskami powitano wczoraj przy nabrzeżu Prezydenta w Gdyni jacht flagowy ZHP „Zawisza Czarny”, który powrócił z 7 miesięcznego rejsu po przylądki ponad 14 tys. mil morskich oraz zawinęciu do ponad 30 portów we Francji, USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Holandii i RFN.

Na uroczystość powitania jachtu przybyli: wiceprezes ZG Polskiego Związku Żeglarskiego Bogdan Olszewski, zastępca naczelnika ZHP, harcmistrz PL Krzysztof Piotrowski, prezydent Gdyni Jan Krzeczowski oraz przewodniczący Rady Wychowania Morskiego ZHP, harcmistrz PL Witold Bulewski.

Z ważniejszych wydarzeń rejsowych na podkreślenie zasługują: chrzest atlantycki, akcja uratowania 8 robotników z brytyjskiego żaglowca „Marquez”, powrót z rozbitkami na Bermudy, udział w paradach żaglowców w Kanadzie, świętowanie jubileuszu odkrycia tego kraju przez Jacquesa Cartiera 450 lat temu oraz żeglowanie po Wielkich Jeziorach amerykańskich i kanadyjskich. W czasie rejsu



Moment powitania.

Fot. M. Zarzecki



„Zawisza Czarny” w Gdyni.

Fot. M. Zarzecki

Prezydent — partyzanci

Rozmowy pojednawcze w Salvadorze

W Salvadorze rozpoczęły się oczekiwane z dużym zainteresowaniem, pierwsze oficjalne rozmowy między przedstawicielami rządu i ugrupowań partyzanckich.

Miejscem spotkania jest miejscowość La Palma, położona 85 km na północ od stołecznego San Salvador. Stronę rządową reprezentować będzie prezydent Jose Napoleon Duarte, któremu towarzyszą m. in. szef resortu obrony gen. Eugenio Vides Casanova oraz minister przy urzędzie prezydenta Adolfo Rey Prendes.

Powstańcze ugrupowania: Front wyzwolenia narodu im. Farabundo Martíego (FMLN) oraz front

demokratyczny - rewolucyjny (FDR) reprezentuje po dwóch przedstawicieli.

Oczekuje się, iż neutralnym obserwatorem w rozmowach będzie arcybiskup San Salvador, Arturo Rivera Damas, który w niedzielnym kazaniu wezwał do modłów o pomyślny przebieg rozmów. Rozpoczną się one w kościele w La Palma, o godzinie 10 czasu lokalnego. Miasto rejon w promieniu 10 km ogłoszony został strefą wolną od działań zbrojnych.

Zołnierze rządowi otrzymali rozkaz pozostawiania w koszarach do wtorku, równie partyzanci zapowiedzieli wstrzymanie akcji zbrojnych. Bezpieczeństwo uczestników zapewnią mają przedstawiciele Czerwonego Krzyża.

Guillermo Ungo i Ruben Zamora (FDR) przybyli do Salvadoru w niedzielę z

Panamy, po czym w towarzystwie dyplomatów Francji, Kolumbii oraz Panamy zostali przewiezieni samochodami czerwono-krzyskimi do La Palmy. Przedstawiciele FMLN, mieli przybyć własnym transportem.

Podczas konferencji prasowej Guillermo Ungo podkreślił, iż celem dialogu z rządem jest znalezienie pokojowych rozwiązań. Jedno z czołowych ugrupowań tworzących oślawno nie swadrony śmierci w Salvadorze, nazywało prezydenta Duarte „wrogiem na rodzie” i zagroziło mu śmiercią za „zdradę”, jaką jest zorganizowanie pojednawczych rozmów z partyzantami.

Wojna domowa w Salvadorze pochłonięła dotychczas 50 tys. ofiar śmiertelnych. (PAP)

Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny

Tegoroczna Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny została podzielona między trzech naukowców: Nielsa K. Jerne z Wielkiej Brytanii, Georgesa J. F. Koehlera z RFN i Cesara Milsteina z Argentyny. W uzasadnieniu decyzji „Karolinska Institute” stwierdzili, że wspomnianych naukowców uhonorowano nagrodą za wkład teoretyczny w badania nad systemem immunologicznym oraz za odkrycie technologii produkcji przeciwciał monoklonalnych przy zastosowaniu techniki hybrydyzacji komórek.

Jerne, urodzony w Londynie, ale z pochodzenia Duńczyk, pracuje w Szpitalu „Karolinska Institute” w Sztokholmie, jako jeden z największych teoretyków w dziedzinie immunologii. Natomiast dwaj pozostali laureaci rozwinięli wspólnie technikę otrzymywania przeciwciał monoklonalnych. Umożliwiła ona zwiadczenie infekcji u chorych. W tym roku wartość nagrody opiewała na 1,65 mln koron szwedzkich (ok. 190 tys. dolarów). (PAP)

Prezydent Syrii w Moskwie

akt, jakim było wypowiedzenie narzuconych przez USA sankcji i bańsko-izraelskich.

Na Bliskim Wschodzie rolę się obecnie od niedługości mających wykaże, że Izrael nosi się z zamiarem wycofania przynajmniej części swych wojsk z okupowanego Libanu, przy czym domaga się dodatkowych warunków zabezpieczenia północnej granicy. Kwestia ta była nieustannie poruszana podczas zakońzonej w niedzielę wizyty Peresa w Stanach Zjednoczonych. Syria nie

zmieniła swego stosunku do tej sprawy wskazując, że zgodnie z rezolucjami Rady Bezpieczeństwa, Izrael musi bezwarunkowo wycofać wszystkie siły z Libanu.

Pozostaje też do dalszego wyjaśnienia sprawa jednostek sił doradczych ONZ, które stacjonują na południu Libanu. Syria wskazuje, że jest to jeden z ważnych elementów zabezpieczenia granicy Libanu przed infiltracją Izraela.

Ostatnio Syria wyraziła zaniepokojenie z powodu zbliżenia między Jordanią i Egiptem uwięzionego wznowieniem stosunków dyplomatycznych oraz wizytą prezydenta Mubarak w Ammanie. Damaszk osłodził, że kryje się za tym ów stworzenia fałszywych państw uległych wobec wpływów i polityki Stanów Zjednoczonych w celu zmniejszenia roli Syrii w kształtowaniu układu sił w tym rejonie. Prasa bejrucka podkreśla, że pozostaje także do omówienia cały spiót zagadnień związanych z ruchem palestyńskim, a także sprawa niebezpiecznej eskalacji wojny iracko-irańskiej.

TADEUSZ JAKOWSKI



Dziesiąty październik każe nam nosić przy sobie parasolki, nawet podczas zwiedzania ul. Długiej w Gdańsku. Fot. M. Zarzecki

Wymiana nadwyżek towarowych w krajach RWPG

W dniach 9-12 odbyła się w Moskwie XVI nara da ministrów handlu w krajach RWPG. Głównym tematem, jak poinformowała dziennikarka PAP przewodnicząca polskiej delegacji, minister handlu wewnętrznego i usług — Anna Kędzierska — były kwestie związane z wymianą nadwyżek towarowych, znajdujących się w gestii handlu wewnętrznego poszczególnych krajów. Wymiana ta przebiegała w formie. Oprócz transakcji między resortami poszczególnych krajów, dokonywana jest również przez domy towarowe oraz ma miejsce w okęgach przygranicznych. Ugodzenia dokonane w toku obecnej nara dy opiewają łącznie na wzajemną wymianę towarów wartości 1,5 mld rubli.

Spotkanie ministrów handlu wewnętrznego było także okazją do ustalenia wspólnych programów badań naukowych. Obejmują one problematykę kształtowania się popytu, wprowadzania nowoczesnej techniki obliczeniowej, prace nad ekonomiką i organizacją handlu. Na wniosek polskiej delegacji włączono również do prac badawczych tematykę ochrony konsumenta oraz jakości towarów.

Delegacja polska odbyła też bezpośrednie rozmowy z ministrem handlu wewnętrznego ZSRR, Grigoriem Waszenko. Ustalono, że wymiana towarów rynkowych pomiędzy naszymi krajami osiągnie w 1985 r. wartość 18 mln rubli. Będzie ona prawie

dwukrotnie wyższa niż przed dwoma laty, choć niższa wciąż jeszcze niż w końcu lat 70-tych. W jej wyniku trafi na nasz rynek m.in. 7 tys. sztuk telewizorów kolorowych różnych typów. Towary te uzupełnią dostawy realizowane

w ramach handlu zagranicznego. Dzięki wymianie nadwyżek towarowych trafi też do polskich sklepów radzieckie zegarki, zabawki i drobny sprzęt gospodarstwa domowego. Ze swojej strony zaferowali nam stronie radzieckiej obuwie na podszewie drewnianej i skórzane, polki na książki oraz galanterię skórzaną. Jak podkreśliła min. Kędzierska, proponujemy do wymiany wyłącznie te artykuły, które są w dostatecznej lub nadmiernej podaży na naszym rynku, uzyskując w ten sposób, których deficyt nie odczuwamy. Ugodzono też rozszerzenie zakresu wymiany towarowej na terenach przygranicznych. Ścisłą współpracę w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Wczoraj na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rzędu ZSRR przybył do Moskwy z roboczą wizytą przyjaciel sekretarza generalnego Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego, prezydent Syrii, Hafez el-Asad.

Andrzej Gromyko spotkał się wczoraj w Moskwie z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Łeonidem Reubinem Ludowo-Demokratycznej, Phoume Siprasuthem. Omówiono niektóre problemy międzynarodowe oraz stosunki radziecko-lao-tańskie.

Wczoraj przybył do Bonn z dwudniową wizytą państwową przywódca Rumunii, Nicolae Ceausescu. Prezydenta SRR powitał na lotnisku minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

Na zaproszenie prezydenta Francois Mitteranda przybył do Paryża z oficjalną roboczą wizytą i sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, członek Rady Prezydialnej WRL, Janos Kadar.

Wczoraj przybył do Bonn z dwudniową wizytą państwową przywódca Rumunii, Nicolae Ceausescu. Prezydenta SRR powitał na lotnisku minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

Na zaproszenie prezydenta Francois Mitteranda przybył do Paryża z oficjalną roboczą wizytą i sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, członek Rady Prezydialnej WRL, Janos Kadar.

Wczoraj przybył do Bonn z dwudniową wizytą państwową przywódca Rumunii, Nicolae Ceausescu. Prezydenta SRR powitał na lotnisku minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

Na zaproszenie prezydenta Francois Mitteranda przybył do Paryża z oficjalną roboczą wizytą i sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, członek Rady Prezydialnej WRL, Janos Kadar.

Wczoraj przybył do Bonn z dwudniową wizytą państwową przywódca Rumunii, Nicolae Ceausescu. Prezydenta SRR powitał na lotnisku minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

Wczoraj przybył do Bonn z dwudniową wizytą państwową przywódca Rumunii, Nicolae Ceausescu. Prezydenta SRR powitał na lotnisku minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

Szczególne środki bezpieczeństwa w Londynie

Próba zamachu na życie premier Wielkiej Brytanii pani Margaret Thatcher i członków jej rządu w ub. piątek w Brighton spowodowała zapewnienie bezpieczeństwa czołowym osobom i politycznym kraj. Rezydencja premiera brytyjskiego w Londynie, przy Downing Street 10, została otoczona barierkami, zaś dwóch policjantów skrupulatnie sprawdza tożsamość każdej osoby osnającej wejście do budynku.

Wzmocniono również ochronę gmachów rządowych, ministerstw, Parlamentu, a także czołowych polityków i członków rodziny królewskiej. Przed budynkami rządowymi ustawiono dodatkowe posterunki policyjne.

Tymczasem, policja kontynuując przeszukiwanie personelu hotelu „Grand” w Brighton oraz robotników budowlanych, którzy uczestniczyli w pracach modernizacyjnych tego wiktoriańskiego budynku, zakończyła.

Po konsultacjach ministrów obrony Belgii i USA w minionym tygodniu doszło do wyciszenia sporu, jaki wynikł między obu krajami na tle zamiaru sprzedaży Związkiowi Radzieckiemu nowoczesnych obrabiarek belgijskiej firmy „Pegard”.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

Ważnym elementem w tym zakresie nawiązała z sobą m.in. regiony Chelma i Łucka, Krakowa i Kijowa, Siedlec i Mińska.

SPORT

3 mecze pauzować będzie J. Kruszczyński

W czwartki tradycyjnie już Wydział Dyscypliny PZPN rozpatrywał wszelkie przewinienia popełnione przez piłkarzy w czasie rozgrywek szczebla centralnego. Na ostatnim posiedzeniu 11. bm. rozpatrywano m.in. sprawę ukaranej wroną kartką w czasie meczu 1-ligowego Lechia z Legią 2-0. Zgodnie z przepisami PZPN przewidziano w tym wypadku jako praktyczną minimalną karę odroczenie do 3 kolejnych spotkań mistrzowskich. Taką też decyzję wydał wobec piłkarza Lechii, który nie zdążył mógł wystąpić w najbliższych meczach Lechii w Łodzi z Widzewem, (PAP)

W Olsztynie z GKS Katowice i w Łodzi z Motorem. Czy była inna możliwość po dechy do tej sprawy przez WZ PZPN? Praktycznie nie, gdyż uwagi kwalifikatora na temat poczynionej decyzji p. Karolaka dotyczą niestety wyłączenia oceny sposobu prowadzenia meczu, ponieważ Binielo i wysławianie mu za to, to, natomiast fakty (w tym wypadku nie czerwona kartka) są nieodwołalne. Szkoda, ale „dura lex, sed lex”.

Na przyszłość więc piłkarze powinni pamiętać, że należy czasem dłużej na zimie. Są dwa możliwe przebiegi: albo zwichnięcie zostaje w ten czy inny sposób ukarany, ale jego decyzje podjęte w trakcie meczu są nieodwołalne. (tu)

Zbigniew Boniek już w Buku

W poniedziałek w godzinach popołudniowych przyjechał do Warszawy Zbigniew Boniek, który jeszcze tego samego dnia dojechał do kolegów przy gotujących się w Buku do meczu z Górnikiem Zabrze. Jednak najlepszy do lat polski piłkarz udał się na grupowe odcinki na niego dzieńnikarzy.

Trener Mitoł Papatolow zajął się przyjeździe do Polski przyjeździe do Polski. Czy wystąpi pan w Zabrzu. — Cieszę się, że trener drużyny greckiej przyjechał do Polski. Odpowiem, nie, że nie mi nie dolega, nie odwołuję żadnych urzędów, czuję się tylko trochę zmęczony. Już zbiera się na koniec sezonu. W ostatnim okresie na boisku w Zabrzu wygrałem kilka z nich i fizycznych i psychicznych.

W telegraficznym skrócie

W Bydgoszczy odbyły się centralne jesienne regaty wioślarskie. Z wybrzeżów osad czołowe miejsca zajęły: w jedynekach 1. Zdzisław Borkowski (AZS AWF Gdańsk), w jedynekach kobiet 2. Czesław Kosiński (Gdańsk), w dwójkach 3. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwójkach 4. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W czwórkach 5. Janusz Kosiński (Gdańsk), w czwórkach 6. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W szóstkach 7. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w szóstkach 8. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W ósemkach 9. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w ósemkach 10. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dziesiątkach 11. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dziesiątkach 12. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwunastkach 13. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwunastkach 14. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W czternastkach 15. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w czternastkach 16. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W szesnastkach 17. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w szesnastkach 18. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W osiemnastkach 19. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w osiemnastkach 20. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 21. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 22. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 23. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 24. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 25. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 26. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 27. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 28. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 29. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 30. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 31. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 32. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 33. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 34. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 35. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 36. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 37. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 38. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 39. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 40. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 41. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 42. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 43. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 44. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 45. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 46. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 47. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 48. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 49. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 50. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 51. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 52. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 53. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 54. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 55. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 56. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 57. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 58. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 59. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 60. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 61. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 62. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 63. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 64. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 65. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 66. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 67. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 68. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 69. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 70. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 71. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 72. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 73. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 74. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 75. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 76. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 77. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 78. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 79. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 80. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 81. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 82. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 83. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 84. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 85. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 86. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 87. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 88. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 89. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 90. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 91. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 92. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 93. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 94. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 95. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 96. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 97. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 98. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 99. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 100. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 101. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 102. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 103. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 104. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 105. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 106. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 107. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 108. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 109. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 110. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 111. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 112. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 113. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 114. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 115. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 116. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 117. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 118. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 119. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 120. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 121. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 122. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 123. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 124. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 125. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 126. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 127. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 128. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 129. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 130. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 131. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 132. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 133. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 134. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 135. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 136. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 137. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 138. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 139. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 140. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 141. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 142. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 143. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 144. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 145. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 146. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 147. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 148. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 149. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 150. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 151. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 152. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 153. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 154. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 155. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 156. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 157. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 158. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 159. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 160. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 161. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 162. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 163. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 164. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 165. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 166. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 167. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 168. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 169. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 170. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 171. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 172. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 173. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 174. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 175. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 176. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 177. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 178. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 179. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 180. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 181. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 182. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 183. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 184. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 185. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 186. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 187. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 188. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 189. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 190. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 191. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 192. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 193. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 194. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 195. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 196. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 197. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 198. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 199. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 200. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 201. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 202. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 203. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 204. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 205. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 206. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 207. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 208. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 209. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 210. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 211. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 212. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 213. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 214. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 215. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 216. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 217. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 218. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 219. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 220. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 221. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 222. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 223. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 224. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 225. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 226. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 227. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 228. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 229. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 230. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 231. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 232. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 233. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 234. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 235. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 236. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 237. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 238. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 239. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 240. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 241. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 242. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 243. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 244. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 245. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 246. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 247. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 248. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 249. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 250. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 251. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 252. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 253. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 254. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 255. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 256. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 257. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 258. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 259. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 260. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 261. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 262. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 263. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 264. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 265. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 266. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 267. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 268. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 269. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 270. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 271. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 272. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 273. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 274. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 275. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 276. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 277. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 278. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 279. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 280. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 281. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 282. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 283. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 284. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 285. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 286. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 287. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 288. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 289. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 290. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 291. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 292. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 293. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 294. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 295. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 296. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 297. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 298. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 299. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 300. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 301. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 302. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 303. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 304. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 305. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 306. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 307. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 308. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 309. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 310. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 311. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 312. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 313. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 314. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 315. Andrzej Kosiński (Gdańsk), w dwudziestkach 316. Andrzej Kosiński (Gdańsk). W dwudziestkach 317. Andrzej Kosi

Polski urzędnik - jaki jest Młody i w spódnicy

O urzędnikach ostatnio mówi się coraz więcej. Okazji było niemało: rozpoczęły prace nowe rady narodowe, opracowano „Kodeksy” powinności urzędników państwowych PRL. A tymczasem urzędnicy to grupa ludzi, która nie figuruje w wykazie zawodów, a ponadto jest trudno policzalna, bo tak na dobrą sprawę niełatwo jest sprężyć kciuki, a kto nie jest urzędnikiem. Na pewno należą do nich pracownicy administracji centralnej, te renowej, państwowej, gospodarczej.

W województwach, miały gmin stanowią one 67,1 proc. ogółu zatrudnionych w tych jednostkach, to obecnie już 65,7 proc. Stosunkowo najmniej kobiet mają urzędy wojewódzkie (57 proc.), więcej gminne (73,2 proc.), najwięcej miejskie (78,7 proc.).

Kadrę urzędniczą mamy jednak coraz bardziej wykształconą. Gdy w 1972 r. pracownicy po wyższych studiach stanowili zaledwie 12,7 proc. ogółu zatrudnionych w urzędach renowych, to obecnie jest ich już 24,4 proc. Zwykle ich wykształcenie na ogół administracyjne, rolnicze, ekonomiczne i prawnicze.

Maria Żurek

Chodzi tu przede wszystkim o urzędy gmin, gdzie praca jest wyjątkowo trudna i nie polega, jakby się wydawało, na siedzeniu za biurkiem, a wymaga ciągłego poruszania się po terenie gminy. Tymczasem nasza kadra urzędnicza w terenie jest niestety sfeminizowana, co wpływa, rzecz jasna, na jej małą dyspozycyjność, a czasem i na autorytet. Kobiety w urzędach jest coraz więcej. I tak, gdy w 1973 r. w u-

W latach 1978-1983 w urzędach tych wzrosła liczba absolwentów szkół wyższych wśród przydziału miast i naczelników. W przypadku przydziału z 98,3 proc. do 100 proc., zaś naczelników z 60,1 proc. do 72 proc. Stosunkowo mało z wyższym wykształceniem jest sekretarzy urzędów gmin. W 1978 r. było ich 17,8 proc., a w 1983 r. już co prawda 32,1 proc., ale są to dane nie-
były optymistyczne, zwłaszcza

co obecnie, gdy obowiązują nowa organizacja urzędów i duża w niej rola przypada właśnie sekretarzom. To oni będą odpowiedzialni przed naczelnikiem za właściwą organizację urzędu i za dobrą obsługę interesantów.

Urzednicy — to kadra stosunkowo młoda. Najlepiej przedstawia grupę wiekową ludzi w wieku 30-39 lat. Pracowników powyżej sześćdziesiątki jest zaledwie 1,4 proc. ogółu zatrudnionych w urzędach terenowych. Najtrudniej jest znaleźć miejsce w administracji te renowej właśnie pracownikom młodym i to na ogół w urzędach gmin i małych miast. 10-letniego stażu pracy nie przekracza w nich 62,8 proc. zatrudnionych, a 15,2 proc. — ma w administracji staż mniejszy niż jeden rok. Jedni odchodzą, a na ich miejsce nie zawsze przychodzą lepsi. Odstępuje ich przede wszystkim duża ilość zadań i odpowiedzialność, a nade wszystko ciągle zbyt niskie zarobki. Mimo odpowiedniego go zapłsu w ustawie o urzędniczych państwowych — nadal odbiegają one znacznie od przeciętnej płacy w gospodarce społecznej.

mi, co często wymagało dyspensy. Następnie wystar czyło powołanie się na jej brak — prawdziwy, czy nie — by uzyskać anulowanie zawartego związku. Biskupi nie wahał się korzystać z tej władzy, by zakazać sobie łaski rządzących lub też wpływać na ich politykę.

CO ORZECNIE
WATYKAN?

CZASY co prawda się zmieniły i — jak twierdził episkopat francuski — „żadna racja stanu nie może wchodzić w grę”, ale... „Ale nie nie przeszkadza Watykańowi przyspieszyć dla Karoliny procedurę, jak też nie nie mogło by powstrzymać Jana Pawła II, do którego należy ostateczna decyzja, od okazywania pobłażliwości. Rodzina Grimaldich — pisze dalej „Le Monde” — jest jednym z ostatnich rodów katolickich w władzy. W czasach kiedy wolne związki i rozwody upuszczają się coraz bardziej, jest może rzeczą pozytywną wynagrodzenie im w księżniczkach, jeśli nawet jest cudzołóstwo, które koniecznie pragnie zawrzeć nowe ślubu kościelnego.”

W zakończeniu rozważań paryski dziennik stwierdza: „Watykan obawia się, że będzie krytykowany bez względu na to, jakie będzie jego orzeczenie. Jeśli sprzeciwi się anulowaniu pierwszego małżeństwa Karoliny, zostanie oskarżony o pedanterię i bezczelność. Jeśli natomiast orzeknie anulowanie, będzie podejrzany o uleganie presjom i faworyzowanie możnych tego świata... Akta sprawy byłej pani Junot są rzeczywiście mocno kłopotliwe.”

Opr. Peka.



Jesienią spacer po nadmorskim parku w Sopocie.

Fot. M. Zarzecki

Doktor Retinger Gen. Sikorski i „kuzyniek diabła”

W wywiadach o niedawna na ekranach naszych kin filmie „Katastrofa w Gibraltarze” pojawia się, obok wielu postaci z otoczenia gen. Sikorskiego, Józef Retinger. Kim był ów człowiek, na ekranie dośrodkowo pociągający spory łuk z dyżurnej piersiówki, którego Sikorski na zryw podobno pieszczotliwie „kuzyniek diabła”?

Informacji o doktore JOZEFIE HIERONIMIE RETINGERZE na próżno szukać by w naszych encyklopediach. Jego nazwisko dość często pojawia się natomiast w wielu monografiach historycznych, dotyczących działalności emigracyjnej, polskiego rządu w Londynie, np. w książkach prof. W. T. Kowalskiego, a także w biografach gen. Sikorskiego. W ostatnich latach otrzymaliśmy ich kilka, autorami najwybitniejszych są: Marian Kukiel, Roman Wałpiński, Wacław Korpalski oraz Olgierd Terlecki. Ten ostatni poświęcił Retingerowi niewielką, kilkudziesięciostronicową książeczkę pod znanym tytułem „Barwne życie szarego emigranta”.

Choć w filmie „Katastrofa w Gibraltarze” postać doktora Retingera zajmującej, siłą rzeczy, drugo- czy trzeciorzędne miejsce, można by z powodzeniem powiedzieć, że to on, a nie Sikorski, jest prawdziwym bohaterem filmu. Jego barwna i sensacyjna biografia nadaje się do tego znakomicie.

Urodzony w 1874 r. w Krakowie, w wieku młodzieńczym przebywał w Paryżu, tamże na Sorbonie obronił pracę doktorską — o romantyzmie francuskim. W parę lat później przeniósł się do Londynu, gdzie poznał całą plejadę artystów, pisarzy, polityków. Te znajomości będą procentować w latach następnych.

W czasie I wojny, wykończony różnymi kontaktami, podjął misję w sprawie polskiej w Londynie. Następnie wyjechał do Meksyku, gdzie przebywał z przerwami przez lat kilkanaście i stał się osobą coraz bardziej wpływową. (Był m. in. doradcą rządu meksykańskiego). Można się też domyślać, że już wtedy był posiadaczem paszportów kilku krajów.

Z generałem Władysławem Sikorskim po raz pierwszy zetknął się w rodzinnym Sopocie, w 1923 r.

Od tego czasu ich kontakty były coraz częstsze, a wzajemna sympatia coraz większa. Gdy Sikorski 30 września 1939 r. objął stanowisko szefa rządu polskiego na emigracji, wezwał natychmiast do siebie Retingera, zalecając mu prowadzenie propagandy spraw polskich na terenie brytyjskim. Znajac bardzo dobrze stosunki i warunki angielskie, Retinger nadawał się do tego zadania znakomicie.

W czerwcu 1940 r. w dniach klęski Francji, Retinger dał popis swoich możliwości, podejmując się ewakuacji w kraju. Sikorskiego, aby mógł się na spokojnie z Churchillem. Do wielu perypetiów dotarł wreszcie do generała, który przebywał wtedy w miasteczku Libourne, niedaleko Bordeaux, i „porwał” go do Londynu. W czasie kilkumiesięcznej wizyty na ziemi brytyjskiej Sikorski uzyskał bardzo wiele, przede wszystkim: zapewnienie Churchillowi o ewakuacji znacznej części oddziałów wojska polskiego na wyspę, aby nie dostały się one do niemieckiej armii, kapitulującej w maju 1940 r. w Europie.

Retinger po przybyciu gen. Sikorskiego do Londynu na stałe kierował jego sekretariatem cywilnym.

W marcu 1941 r. towarzyszył Sikorskiemu w jego pierwszym podróży do Stanów Zjednoczonych. Oddał także niemałe zasługi podczas przygotowywania i podpisania układu Sikorski — Majski z 30

Roman Dębecki

lipca 1941 roku, co zresztą przeciwnicy tego układu długo mieli mu za złe. Pozostawał w ścisłym kontakcie z generałem aż do jego tragicznej śmierci.

Dr Retinger, którego postać przypomina nam film „Katastrofa w Gibraltarze” był w 1941 chargé d'affaires rządu Sikorskiego w Moskwie. Towarzyszył generałowi w jego podróży po ZSRR, w marcu 1942 r. był z Sikorskim po raz drugi w Stanach, a w grudniu tego samego roku — po raz trzeci. Wtedy też miał miejsce defekt silników i przy musowej lądowaniu samolotu, którym lecieli. Całe wydarzenie tylko cudem nie zakończyło się tragedią. Podobno w czasie

awarii Retinger zachował stoicki spokój, dzieląc swą nieodłączną flaszkę, z której w chwilach grozy tego pociągał.

W ostatniej podróży gen. Sikorskiego Retinger udziału nie brał, choć początkowo zamierzał. To go ocalało. W ostatniej chwili jego miejsce w samolocie zajął Adam Kułakowski — sekretarz Sikorskiego. Retinger o śmierci generała dowiedział się wczesnym rankiem 5 lipca 1943 r., oczekując jego przyjazdu na lotnisko Swin don.

O roli, jaką wówczas odgrywał nasz bohater i pozycji u Brytyjczyków niech świadczy zaproszenie go przez Winstona Churchilla na prywatną rozmowę, podczas której obaj panowie: premier rządu Wielkiej Brytanii i — przynajmniej oficjalnie — urzędnik niskiego szczebla mówili o następcy generała Sikorskiego na stanowisko premiera i naczelnego wojska. Na pytanie Churchilla, kogo widziałby na stanowisku premiera polskiego rządu emigracyjnego odpowiedział, że Sikorski przygotowywał na to stanowisko Stanisława Mikołajczyka. Zapytany następnie o kandydata na naczelnego wojska — wskazał gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

Po śmierci Sikorskiego Retinger poczuł się już niepotrzebny. Stracił bliską sobie osobę, a Mikołajczyka — nowego premiera w londyńskim rządzie emigracyjnym — wprost nie cierpiał.

Retinger nie byłby jednak sobą, gdyby usiedziało dłużej bezczynnie w jednym miejscu. Kolejną mi-

sią, jakiej się podjął, był wyjazd do okupowanej Polski. Celem tej eskapady miało być rozpoznanie sytuacji w okupowanym kraju i zdanie następnie relacji rządowi emigracyjnemu. Retinger zamierzał także poznać stanowisko polityków i dowódców krajowych. O wyprawie wiedział tylko Mikołajczyk. Zatajono ją przed wodzem naczelnym — gen. Sosnkowskim, jak i przed prezydentem Raczkiewiczem.

Gdy w nocy z 3 na 4 kwietnia 1944 r. wyskakiwał z samolotu nad Polskę, miał 56 lat i był wówczas najstarszym skoczkiem spadochronowym świata. Poza tym — drobiazgi — skakał po raz pierwszy w życiu. Jak na ironię uległ w Polsce wypadkowi, ale nie przy lądowaniu, tylko w czasie jazdy bryczką, która wywróciła się do rowu. Wyjazd odsunął o kilka tygodni jego powrót. Kuracja w Warszawie nie dała dobrych rezultatów. Wyprawę do Polski przypisał Retinger ciężkiemu kalekostwemu — był od tego czasu częściowo sparaliżowany. Ostatecznie odeszedł do Londynu wraz z cennym ładunkiem — częściami rakiety V-2, zdobytymi przez polskie podziemie. Zmarł w 1960 r. w Londynie.

Dla jednych był szarym emigranta, a dla innych — wprost nieograniczonych możliwości i koneksjach, dla innych — zwykłym pionkiem na szachownicy wydarzeń politycznych. Niektórzy widzieli w nim agenta, co na pewno miało wpływ na jego losy. Kłopoty miał nie tylko sam, ale i jego najbliżsi. Kłopoty miał nie tylko sam, ale i jego najbliżsi.



Matżeńskie perypetie księżniczek

LOSY rodziny Grimaldich, miloświeci pa-nujących na księżstwie tronie Monako, nie przestają budzić zainteresowania. Było tak za życia księżnej Grace i po jej tragicznej śmierci, a także w związku z sentymentalnymi przegadani księżniczki Karoliny, zakonzonej (chylą) niedawnym drugim małżeństwem. Kolejną pozyską ciekawości ludzkiej stała się prośba Karoliny Monégaskiej wystosowana do Watykanu o anulowanie jej pierwszego małżeństwa. Rozważaniami na temat szans tego wniosku zajął się niedawno paryski dziennik „Le Monde”, opatrzone go tytułem jak wyżej.

„Pierwsze małżeństwo Karoliny Monégaskiej — pisał — nie jest więc anulowane. W każdym razie jeszcze nie. Według francuskich źródeł episkopalnych trzeba będzie poczekać wiele tygodni, być może nawet niekiedy, by poznać orzeczenie Watykanu. Mają więc skąd czerpać tysiące powodów do niepokojów i słowności, które nieustraszone nie, jak rok długi, rozpisywa się na temat stanów ducha ładnej księżniczki.”

Temat może wydawać się trywialny. Ostatecznie Karolina Monégaska nie czekała na papieskie zielone światło, by zawrzeć drugie małżeństwo. Ale odpowiedzialność czynników katolickich traktują sprawę poważnie, wiedząc, że liczą, wierni są bardzo wyczuleni na orzeczenia rzymskie. Sekretariat generalny francuskiego episkopatu ogłosił nawet zestaw materiałów prasowych, by zapobiec niewłaściwym interpretacjom.

Dziennik przypominał, że w lipcu 1973 r. starsza córka księcia Rainiera poślubiła Francuza, Philippe'a Junota, by rozwieść się z nim w październiku 1980 r. Już w następnym roku Karolina wdrożyła prośbę o unieważnienie małżeństwa do trybunału Rzym-

skiego, po czym, nie czekając na zakończenie tego postępowania, poślubiła w grudniu 1983 r. włoskiego przemysłowca Stefana Casiraghi'ego. W czerwcu 1984 roku z tego związku urodziło się dziecko.

„NIEDOJRZAŁOŚĆ WSPÓŁMAŁŻONKOW

NA czym opiera się wniosek Karoliny? — zapytuje „Le Monde” — Tajemnicą. Zgodnie z kościelną procedurą przyczyny utrzymane są w tajemnicy. W Rzymie — gdzie Ph. Junot był długo przesłuchiwany — przekazuje się, że trzej sędziowie, którym powierzono akta sprawy, mieli rozważyć „niedojrzałość” b. współmałżonka, czy nawet „zakład”, jaki miał zawrzeć b. małżonek na temat swego związku. Prawo kanoniczne przewiduje inne powody nieważności. Np. „brak wolności”, albo „niezdolność do przyczyn psychologicznych lub fizycznych do wypełniania podstawowych obowiązków małżeńskich”, co daje sędziom rzymskim pewną swobodę ocen. Dziennik wyjaśnia dalej, że Kościół nie „unieważnia” małżeństwa, ale zadoławszy się ewentualnym uznamiem ich nieistnienia, orzeczeniem, iż nie było prawdziwego związku.

Karolina skorzystała z „przywileju” należnego jej randze, wyjaśnia dalej dziennik, bowiem jej wniosek trafił w Watykan do

specjalnego trybunału, zastrzeżonego do rozpatrywania matrymonialnych przypadków głów państw. Specjalne traktowanie tych spraw jest podyktowane chęcią uszczelnienia się od presji politycznych czy innych, jakie mogłyby być wywierane na sędziów, gdyby rozpatrywano sprawy w poszczególnych krajach. Notabene córka księcia Monako wniosła swą prośbę w ostatniej chwili, bowiem od listopada 1983 r. ów specjalny trybunał jest zastrzeżony do rozpatrywania przypadków wyłącznie szefów państw, ale już nie ich progeniturę.

„Kościół ma już długie doświadczenia książeńskich rozwodów. W średniowieczu żoniono się między krewnymi lub powinowatymi

Abigaille - nowe wcielenie Bożeny Porzyńskiej

BOŻENA PORZYŃSKA — solistka Opery Bałtyckiej, obdarzona sopranem o pięknej, szlachetnej barwie, czystej intonacji i klarowności, całowata artystka scen operowych i estrad, wy-

stępująca również za granicę — w ostatniej niedziele wystąpiła z ogromnym powodzeniem w partii Abigaille w operze Verdiego „Nabucco” przygotowanej przez Janusza Przybyłowskiego (kierownictwo

muzyczne) i Ryszarda Peryta (reżyseria i scenografia). Kariera artystyczna Bożeny Porzyńskiej, laureatki wielu międzynarodowych konkursów, pociągała się blaskami. Będąc jeszcze studentką gdańskiej Akademii Muzycznej, uczestniczyła na międzynarodowym konkursie wokalistycznym w Tokio-Nagasaki (1973) i spośród 50 najwybitniejszych sopranistek z całego świata, wykonując partię Butterly, znalazła się w czołówce, uzyskując IV nagrodę.

W rok później, na międzynarodowym konkursie wokalistycznym im. Francisco Vinas w Barcelonie, uzyskała III nagrodę, zaś na XX międzynarodowym konkursie wokalistycznym w Tuluzie, zdobyła już pełną pierwszeństwo — Grand Prix oraz „Wielką Wagę” przyznawaną przez jury. Sukcesy były tym większe, że w imprezie uczestniczyła aż 72 śpiewaczki. Był to więc absolutny triumf młodej artystki. Ale nie koniec na tym. Blagoc udzieliła w międzynarodowym festiwalu im. Kati Popowej w Pławie (Bułgaria, 1976), Bożena Porzyńska otrzymała złoty medal.

ARTYSTKA zadebiutowała na scenie Opery Bałtyckiej śpiewając tytułową partię w operze G. Pucciniego „Madame Butterfly” zyskała sobie uznanie publiczności i recenzentów.

Ze sceną gdańską związała się na okres 4-letni, przez jeden sezon śpiewała w Teatrze Wielkim w Łodzi, a no-

stępnie została zaangażowana do Opery Poznańskiej. Dyrekcja Opery Poznańskiej stworzyła gdańskiej artystce doskonałe warunki pracy, umożliwiające jej wykazywanie wielkich umiejętności artystycznych i rozwinięcia talentu.

Doceniaci wysoki walor solistki, dyrekcja powierza jej coraz to bardziej odpowiedzialne role, dzięki czemu Bożena Porzyńska rozwija się i pogłębia, głos jej dojrzewa, nabiera pięknej barwy, soczystości, przy czym artystka operuje nim z techniczną swobodą, co stawia ją w rzędzie najlepszych sopranistek w kraju.

W bogatym repertuarze artystki znajdują się liczne partie operowe, a wśród nich: „Carmen”, „Faust”, „Maiden”, „Fanci”, „Gounod”, „Elzy”, „Lohengrin”, „Wagner”, tytułowa partia w „Tosce” Pucciniego (śpiewała ją również w Hanowerze i Bratysławie), Leonora w „Trubadurze” Verdiego, św. Matgorzaty w „Joannie na stosie” Honnegera, Tanilli w „Lordzie Jimie” Twardowskiego, Leonora w „Faworycie” Verdiego, tytułowa partia w operach Moniuszki „Halka” i „Hrabina”, Eurydyki w „Orfeusz” Monteverdiego, Amelii w „Balu maskowym” Verdiego, no i Abigaille w operze „Nabucco” Verdiego.

BOŻENA Porzyńska wielokrotnie występowała za granicą, odnosząc tam zasłużone sukcesy. U-

czestniczyła w Teatralnym Festiwalu Młodych Wokalistów w Ostendzie (śpiewała 2 role — Donny Leonora z opery Verdiego „Moc przeznaczenia” i Micaeli z opery Bizeta „Carmen”), gościła również w Samarkandzie, śpiewając na tamtejszej scenie operowej partię tytułową w operze Pucciniego „Madame Butterfly” oraz partię Matgorzaty w operze Gounoda „Faust”. I to zaobserwowała wielki talent, a jej występ spotkał się z gorącym aplauzem publiczności i wysoką oceną recenzentów.

Od wielu lat Bożena Porzyńska uprawia szeroką działalność artystyczną. Występuje nie tylko na scenach operowych w kraju i za granicą, ale także w koncertach symfonicznych, oratorijskich, daleko recitale.

Interesuje ją muzyka nie tylko klasyczna, romantyczna, ale i współczesna. Ma bogaty repertuar oratorijski, w tym: „Requiem” Dvořaka, „Verdiego i Mozarta”, „Stabat Mater” Pergolesiego i Rossiniego, „Cztery pory roku” Haydna, „Eliasz” Mendelssohna, daleki koncert na fortepian i głosy solo Henryka Jablonskiego, „Ah, perfido” Ludwika van Beethovena, „Śmierć Izoldy” Wagnera.

DAJAC sobie sprawę, że estrada koncertowa stwarza artystce znaczne warunki do samokontroli, pozostawiając go sam z muzyką i publicznością, Bożena Porzyńska formę

tej działalności artystycznej stawia wysoko. Występuje więc z recitalami, niezwykle starannie przygotowanymi, do których korzystając z cennych konsultacji, przeprowadzanych przez swego pedagoga prof. Barbary Jędrzejowską, zawsze żywcem i udzielałac fachowej pomocy. Artystce od lat akompaniują znakomita pianistka Elwira Hadnara.

Obie więc stawały się monolit artystyczny, obie zdobywały sukcesy, a potwierdzeniem tego entuzjastyczne ich przyjęcie przez publiczność i dobre opinie wybitnych recenzentów.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że w uprawnionym przez Bożenę Porzyńską plebiscyście najwyższego lotu znajdują się utwory Brahmsa, Berga, Chopina, Czajkowskiego, Debussy'ego, de Falli, Karłowicza, Moniuszki, Ravela, Schuberta, Szymanowskiego, Szopara i innych kompozytorów.

Dobrze też stało, że Bożena Porzyńska, mimo odnoszonych sukcesów w tak szerokiej działalności artystycznej, prowadzi również klasę śpiewu w Akademii Muzycznej w Gdańsku, przekazując swe doświadczenia udołnionej młodzieży tej uczelni.

ROZMAWIAJĄC z Bożeną Porzyńską dowiedzieliśmy się, że przywiązuje ona duże znaczenie

do harmonijnej atmosfery, która winna panować w czasie długotrwałych prób. Dla niej, w klimacie tworzenia dzieła, szczególnie ważny jest dyrygent — mówi artystka. Prowadząc dzieło i widząc jego koncepcję, stwarza on odpowiednią, sprzyjającą dla wszystkich wykonawców, atmosferę, a jeśli chodzi o mnie to przyczynia się do stworzenia zbliżonej do założonej kompozycji, postaci. Chodzi tu nie tylko o solistów, ale o cały zespół — orkiestrę, chór, balet.

OSTATNIO Bożena Porzyńska wystąpiła na scenie kameralnej Zielonej Góry, z tomi. Filharmonią, śpiewając partię Anny w „Nedzy uszczęśliwionej” Macieja Kamieńskiego. pod kierownictwem Szymona Kawalli. A już niebawem, bo w listopadzie, udaje się do RFN, na odbywające się w Bremen Dni Polskie. Będą to recitale z muzyką wyłącznie polską, w których wezmą udział również wybitni gdańscy soliści: DANUTA BERNOLAK, FLORIAN SKULSKI, KAZIMIERZ SERGIEL oraz znani pianiści PAWEŁ BARYLA i WALDEMAR MALICKI.

Eugeniusz Melch

Na lądzie i na morzu

Modernizacja transportu „Harwig”

Znana firma spedycyjna „C. Hartwig” istniejąca już 125 lat rozpoczęła w ub. stuleciu od zwykłych furmanek. Dziś w dobrej konteneryzacji nawet samochody ciężarowe nie są nowoczesnym środkiem transportu. Aby sprostać potrzebom swych klientów, gdański „Hartwig” zakupił w Szwecji 10 kontenerowych ciągników „Volvo”. I tyle samo naczeć do przewożenia kontenerów 40-stopowych. Jeszcze w tym miesiącu pierwsze zestawy kontenerowe firmy „Hartwig” wyruszą z portów w głąb kraju oraz z ładunkami tranzytowymi m.in. do krajów socjalistycznych.

„Hartwig” za horyzontem
Zakończył się już tegoroczny sezon tegoroczny. Stalek szkol

ny „Dar Młodzieży”, który wprawdzie cumuje jeszcze w Gdyni przy nabrzeżu Pomorskim, zrykuje się do kucacji w Gdańskiej Stoczni Remontowej. Pracownicy spędzą natomiast ostatnie miesiące br. stacji instrumentów WSM w Gdyni „Zenit” i „Horyzont”. Ten ostatni wypłynął z Gdyni do Łubek z 12 studentami V roku WSM, którzy podczas rejsu odbywają szkolenia radarowe. W następnych rejsach „Horyzont” zainicjuje do Kłajpedy, Wismaru i Rostocku, a zakończy tegoroczny sezon żeglujący dopiero 19 grudnia br. Stalkiem dowodzi kpt. ż.w. Marian Modzelewski.



Fot. S. Osowski

